

Raz Dwa Trzy, Piosenka starych kochank

Rozświetlały burz rozbłyśki
Miłość naszą ileś lat
Raz ty brałaś swe walizki
To znów ja ruszałem w świat
Lecz pokój, gdzie kołyski brak
Pamięta echa dawnych burz
I słów namiętnych do szaleństwa
Więc choć porażki pierwszej smak
Z twych warg uleciał dawno już
A z mych pierwszego smak zwycięstwa
Czy ty wiesz
Jedyna, czuła i najmiłsza ma
Że ja od wschodu, aż do zmierzchu dnia
Wciąż bardziej cię kocham
Kłótnie schadzki przeprowadzki
Znaliśmy się do cna
Wpadaliśmy w swe zasadzki
Zastawione, gdzie się da
Ty miałaś kogoś, dobrze wiem
I jam też nie bez grzechu był
Lecz zawsze żyliśmy nadzieją
Że z pożegnania pierwszym dniem
Oboje dołożymy sił
By starzeć się, nie doroślejąc
Czy ty wiesz
Jedyna, czuła i najmiłsza ma
Że ja od wschodu, aż do zmierzchu dnia
Wciąż bardziej cię kocham
A czas goni, a czas goni
Straszy, że źle z nami jest
I że zawieszenie broni
To miłości naszej kres
Strudzeni trochę, bądź co bądź
Posłusznie wyruszamy więc
Na pole bitwy wyruszamy
Żeby, jak co dzień, udział wziąć
W potyczce czulej dwojga serc
W serdecznej wojnie zakochanych
Czy ty wiesz...